

Początki Orleanu sięgają czasów druidów, ale sama osada została założona przez Celtów. Miasto zostało częściowo zburzone podczas nalotu amerykańskiego w okresie II wojny światowej i odbudowane w latach 1950. W niezmiennym kształcie można oglądać zabytki – najsłynniejsze z nich to katedra św. Krzyża z gotyckimi i klasycystycznymi elementami oraz plac Męczenników ze stojącym na środku XIX-wiecznym pomnikiem Joanny d'Arc. Święta Joanna zatrzymała się tu na krótko podczas wojny z Anglią i mieszkała w domu przy obecnym placu de Gaulle'a, gdzie dziś znajduje się poświęcone jej muzeum. Oprócz wymienionych miejsc w Orleanie warto odwiedzić bulodrom – boisko do rozgrywek w *pétanque* (grę z użyciem bul – metalowych kul).



47°54'N 01°54'E

Orlean leży 130 km na południe od Paryża.

Nie tylko Joanna



R E K L A M A

Z za morza... wąż w butelce?

Jeśli ktoś nie ma węża w kieszeni, może chcieć przywieźć go z wakacji w butelce! Wino z tych gadów jest popularne w wielu krajach Azji, ale spotkamy je i na innych kontynentach. „Żmijówka” to zwykle wymyślnie ułożony wąż zalany alkoholem. Tylko czy taka pamiątka to dobry pomysł?

W jednej butelce może być od 1 do 9 węży z różnych gatunków. Czasem towarzyszą im inne zwierzęta i rośliny, np. żeniszenie, skorpioń, gekony, a nawet ptaki. Zwykle taki napój robi się z węży jadowitych, jak kobry (wszystkie ich azjatyckie gatunki są objęte ochroną Konwencji Waszyngtońskiej – CITES). Często jednak niejadowite, pospolite węże są stylizowane na kobry – drucikiem rozciąga się im szyję i rysuje na niej charakterystyczny wzór. Niezależnie czy w przewożonej przez granicę butelce jest prawdziwa kobra czy jej podróbka, może to być potraktowane jako przemyt. Przepisy krajowe,



we, UE i CITES jednakowo traktują prawdziwe okazy chronionych gatunków jak i te, które tylko mają nimi być na podstawie etykiety. Za ich przewóz bez zezwolenia można nawet trafić za kraty.

Nie przyczyniamy się do wymierania gatunków!

Nie kupujemy pamiątek z dzikich roślin i zwierząt – to może słono kosztować i nas i przyrodę.

Więcej informacji znajdziesz na stronie kampanii:

www.ginacegatunki.pl



Marta Więckowska

Honorowy Patronat Ministra Środowiska



MINISTERSTWO ŚRODOWISKA



Dofinansowano ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

Niniejszy materiał został opublikowany dzięki dofinansowaniu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Za jego treść odpowiada wyłącznie Rafał Szczytkowski prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Banzai Rafał Szczytkowski.

Już w marcu 2016 roku TVP1 wyemituje cykl filmów dokumentalnych „Mapa ginącego świata”. Mateusz Damięcki włączy się w działania mające na celu ratowanie ginących gatunków i pokaże, że to każdy z nas swoimi konsumentskim wyborami decyduje o tym czy rzadkie gatunki roślin i zwierząt przetrwają dla kolejnych pokoleń.

